

Członek Zarządu Volkswagena Frank Welsch: „W sprawach jakości nie robimy żadnych ustępstw”.

Nowoczesne samochody są coraz bardziej skomputeryzowane i coraz inteligentniejsze. Wszelkie systemy i funkcje znajdujące się w ich wyposażeniu muszą ze sobą współdziałać, dlatego oprogramowanie odgrywa coraz ważniejszą rolę. Golf ósmej generacji, który zostanie wyposażony w funkcję „Digital Key”, po raz kolejny będzie wyznaczać standardy w swojej klasie – także w zakresie łączności ze światem zewnętrznym.



Gdy Frank Welsch opowiada o pracach nad nowym modelem samochodu, chętnie posługuje się następującym porównaniem: „Dziesięć lat temu oprogramowanie nowego samochodu składało się z 10 milionów linii kodu liczbowego. Dzisiaj jest to 100 milionów”. W ciągu zaledwie jednej generacji modelu ich liczba zwiększyła się aż dziesięciokrotnie. Liczby pokazują, że nowoczesne auta są dzisiaj zależne od oprogramowania jak nigdy wcześniej. „Sposób, w jaki przygotowujemy samochody do seryjnej produkcji całkowicie się zmienił z tego powodu” – mówi Członek Zarządu Volkswagena.

Jednym z największych wyzwań dla inżynierów jest takie połączenie urządzeń wewnątrz auta, by mogły współpracować między sobą, a także współdziałać z urządzeniami zewnętrznymi. Żeby wszystkie funkcje działały prawidłowo, różne systemy w samochodzie muszą stale wymieniać pomiędzy sobą informacje. Dla specjalistów oznacza to, że o ile kiedyś mogli pracować nad pojedynczymi,

niezależnymi funkcjami, dzisiaj od samego początku muszą uwzględniać wiele zależności między nimi.

„Żeby sprostać nowym wyzwaniom, Volkswagen zmienił sposób pracy” – twierdzi Welsch. Konstruktorzy, planiści, kontrolerzy jakości czy dostawcy współpracują dzisiaj ze sobą znacznie bardziej ściśle po to, żeby na najwcześniejszym etapie sprawdzać, jak poszczególne komponenty auta współdziałają ze sobą. Opracowano specjalny system, który pozwala eliminować zauważone niedoskonałości aż do chwili rozpoczęcia produkcji. „W sprawach jakości nie robimy żadnych ustępstw” – podkreśla Frank Welsch.

Wysokie tempo – wysokie nakłady

Wraz z szeroko zakrojoną ofensywą produktową, Volkswagen przywiązuje wagę do prowadzenia rozbudowanych prac rozwojowych. Aby wykonać tę pracę, marka w samym Wolfsburgu zatrudnia ponad 11.000 techników i inżynierów w działach badań i rozwoju. Do tej liczby należy doliczyć kolejnych specjalistów pracujących w zakładach Volkswagena na całym świecie oraz u dostawców. W tym roku szczególnie ważna będzie światowa premiera nowego Golfa – na rynku pojawi się ósma generacja tego modelu. „Ten samochód jest sercem naszej marki” – mówi Welsch. Dlatego prace konstrukcyjne są czymś szczególnym. Kilka miesięcy przed rozpoczęciem produkcji model ten, zgodnie z planem, znajduje się w ostatniej fazie rozwoju, w której wszystkie funkcje są wielokrotnie testowane w rzeczywistych warunkach na drodze.

Także w wypadku nowego Golfa szczególnym wyzwaniem jest zapewnienie współdziałania różnych funkcji. Jako przykład może posłużyć „Digital Key”: za pomocą tej funkcji przyszli właściciele Golfa będą mogli go otworzyć i uruchomić silnik korzystając ze smartfona, a dzięki aplikacji przekazać „cyfrowy klucz” np. innym członkom rodziny. Za pośrednictwem smartfona „Digital Key” łączy się z wieloma urządzeniami, inżynierowie muszą zadbać o to, żeby wymiana danych między wszystkimi systemami przebiegała bez zakłóceń.

Nowy Golf, tak jak jego poprzednicy, ma wyznaczać standardy w swojej klasie, zwłaszcza w zakresie łączności ze światem zewnętrznym.



Zbliża się premiera Golfa ósmej generacji – trwa ostatnia faza prac.